

„Zima nuklearna” nie zabiła dinozaurów

29 kwietnia 2023

Niedawno naukowcy z Wielkiej Brytanii obalili pogląd, że dinozaury wyginęły, bo spadł na Ziemię meteoryt, który wywołał nuklearną zimę i zniszczył te wielkie gady.

Naukowcy analizowali lipidy tetraestrowe (brGDGT) ze skamieniałych torfowisk w Kanadzie, co pozwoliło im zmierzyć temperaturę powietrza z dokładnością co do jednego stopnia. Okazało się, że po uderzeniu meteorytu nie było żadnego ochłodzenia. Średnia roczna temperatura wahała się między 16 a 29 stopniami Celsjusza, z maksimum w pierwszych tysiącletniach paleogenu. Potem temperatura zaczęła spadać, osiągając około 20 stopni w ciągu następnych 30 tysięcy lat.

Naukowcy uważają, że wzrost temperatury na granicy kredy i paleogenu mógł być spowodowany wydzielaniem się dwutlenku węgla z wulkanów. Ale jeszcze nie ma dowodów na to, że nagle zrobiło się tak zimno, że dinozaury zamarzły. Paleontolodzy nie porzucają jednak teorii o meteorycie, bo pył podniesiony przez uderzenie mógł utrzymywać się w atmosferze tylko przez kilka lat, nie wpływając bardzo na temperaturę, ale zasłaniając słońce i sprawiając, że dinozaury nie miały czego jeść.

Czyli badanie pokazuje, że wyginiecie dinozaurów to bardziej skomplikowana sprawa niż tylko uderzenie meteorytu. Ale zagadka ta jeszcze nie została do końca rozwiązana i potrzeba więcej badań.

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)